

JAN PAWEŁ II WIELKI

MAJ
A.D. 2005

NUMER SPECJALNY



ISSN 1734-1078

MIESIĘCZNIK
PARAFII CHRYSZTUSA KRÓLA



PODKARPACKIE MEMENTO



PAPIEŻ JAN PAWEŁ II

1920 - 1978 - 2005

**„Myśląc Ojczyzna..”
(fragmenty)**

Ojczyzna - kiedy myślę wówczas wyrażam siebie
i zakorzeniam
mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica,
która ze mnie przebiega ku innym,
aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą
niż każdy z nas:
z niej się wyłania... gdy myślę Ojczyzna by zamknąć
ją w sobie jak skarb.
Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć
tę przestrzeń, którą wypełnia.

TOTUS TUUS

“W tych samych rękach Matczynych zostawiam wszystko i Wszystkich, z którymi związało mnie moje powołanie.

W tych rękach zostawiam nade wszystko Kościół, a także mój Naród i całą ludzkość”

(fr. testamentu Jana Pawła II)



AMEN

"Bogu dziękujcie, Ducha nie gaście"



01.06 - 09.06.1991 - czwarta podróż do Polski (Koszalin, Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Kielce, Radom, Łomża, Białystok, Olsztyn, Włocławek, Płock, Warszawa). Czwarta pielgrzymka była pierwszą wizytą papieską w wolnej Polsce. Jan Paweł II mówił: *"Kościół pragnie uczestniczyć w życiu społeczeństw jako świadek Ewangelii (...) i obce mu są dążenia do zawładnięcia jakąkolwiek dziedziną życia publicznego, która do niego nie należy"*. Używając słów: *"Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem. Jest nawet zniewoleniem"*, Papież przestrzegał również rodaków przed *"zachłyśnięciem się wolnością i absolutyzacją jej wartości"*.

W Rzeszowie, Przemyślu, Białymstoku i Łomży Ojciec Święty spotkał się z Ukraińcami, Litwinami, Białorusinami i Rosjanami.

13.08 -16.08.1991 - podróż do Polski (Kraków, Wadowice, Częstochowa; beatyfikacja Anieli Salawy; Światowe Spotkanie Młodzieży) ; W sierpniu 1991 roku Papież przybył, aby uczestniczyć w obchodach Światowego Dnia Młodzieży. Wzięło w nim udział prawie milion młodych ludzi.

"Wiele jest miejsc na waszej ziemi, które stale noszę w pamięci i w sercu, do których powracam w modlitwie".



na Błoniach przed katedrą rzeszowską



HOMILIA W CZASIE MSZY ŚW. BEATYFIKACYJNEJ
BISKUPA SEBASTIANA JÓZEFA PELCZARA

(fragmenty)

"W dzisiejszym uroczystym dniu Kościół przemyski, a w szczególności miasto Rzeszów staje wobec tajemnicy królestwa niebieskiego - tego królestwa, jakie Syn Boży, Jezus Chrystus, przekazał swoim apostołom i uczniom. Kościół, który pielgrzymuje poprzez tę podkarpacką ziemię, żyje nadzieją królestwa niebieskiego. W dniu dzisiejszym zaś raduje się w sposób szczególny, gdy wyniesienie na ołtarze błogosławionego Józefa Sebastiana odnawia i umacnia we wszystkich tę nadzieję. Oto człowiek, który "spełniał wolę Boga" - nie tylko mówił: "Panie, Panie", ale spełniał wolę Ojca, tak jak tę wolę objawił nam Jezus Chrystus. Jak ukazał ją swoim własnym życiem i swą Ewangelią. Święci i błogosławieni stanowią żywy argument na rzecz tej drogi, która wiedzie do królestwa niebieskiego. Święci i błogosławieni to chrześcijanie w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. A chrześcijanami nazywamy się my wszyscy, którzy jesteśmy ochrzczeni i wierzymy w Chrystusa Pana.

Diecezja przemyska ma swoją długą historię. Z górą sześć wieków. Dzisiejsze święto jest jakby zwieńczeniem tej długiej historii. Wymieńmy synów i córki związanych z tą ziemią: ks. Jana Balickiego, Bronisława Markiewicza, Leonie Nastalównę, Kolumbę Białecką, Wenantego Katarzyńca, Augusta Czartoryskiego. Tych synów i córki prastarego Kościoła przemyskiego mamy dzisiaj w żywej pamięci - na zachód i na wschód od Sanu, wzdłuż górskich łańcuchów Bieszczad ku południowi, wzdłuż rzecznych dolin w stronę Wisły ku północy. Za nich wszystkich dziękujemy Bogu."

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi

RZESZÓW 02. CZERWCA 1991 R.



ROZWAŻANIE PRZED MODLITWĄ "ANIOŁ PAŃSKI"

Na iluż to miejscach waszej ziemi, w ilu sanktuariach maryjnych trwa ta zbawcza chwila Zwiastowania. Ile warg powtarza słowa Dziewicy - Bogarodzicy. "Witaj Jezu, Synu Maryi, Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi" - w tej Eucharystii, którą tu sprawowaliśmy.

Witaj, Jezu! Witaj, Serce Boże Syna Człowieczego. Tobie poświęcony jest ten dom Boży w mieście Rzeszowie, przed którym dokonała się dzisiaj beatyfikacja syna waszej ziemi, kapłana i biskupa waszego Kościoła - Józefa Sebastiana Pelczara. Niech będzie poświęcony ten dom Boży związany z Boskim Sercem, tak jak był z Nim związany błogosławiony Józef Sebastian.

Kiedy rozpoczynałem moją posługę na rzymskiej stolicy św. Piotra, prosiłem serdecznie moich rodaków, aby się ze mną łączyli w modlitwie na "Anioł Pański". Wszystkim, którzy to czynili i czynią, z całego serca dziękuję: "Bóg zapłać!" I teraz znowu zapraszam wszystkich tutaj zgromadzonych, wszystkich, którzy tu przybyli z różnych stron. Zapraszam wszystkich, którzy są z nami zjednoczeni duchowo, proszę, abyśmy poprzez tę wspólną modlitwę włożyli szczególną koronę na skronie Bogurodzicy, Matki Słowa Wcielonego, Matki Kościoła, Matki naszej!"



przy katedrze
rzeszowskiej



oblicze ziemi, tej ziemi”



modlitwa przy relikwiach Bpa J.S. Pelczara



PRZEMÓWIENIE
WYGŁOSZONE W CZASIE NAWIEDZENIA
KATEDRY
(fragmenty)

„Bardzo pragnąłem być w dniu dzisiejszym w przemyskiej katedrze, przy grobie błogosławionego waszego biskupa, i wypowiedzieć te słowa uwielbienia dla przedziwnej Bożej Opatrzności. Ona to wyprowadziła spośród was, drodzy synowie i córki tej prastarej ziemi, kapłana i apostoła swoich czasów. Był bowiem Józef Sebastian oddany całą duszą "wszelkiej apostołowskiej posłudze". Z wielką miłością ogarniam sercem i spojrzeniem Przemyśl, prastary gród nad Sanem. Poprzez stulecia dziejów, które tutaj się zapisały, polecam Bożej Opatrzności miasto, ziemię, diecezję, biskupów i Lud Boży obu obrządków, lud, spośród którego "został wzięty" kapłan i biskup, aby jako błogosławiony nadal mógł "wzrastać wśród ludu swego".

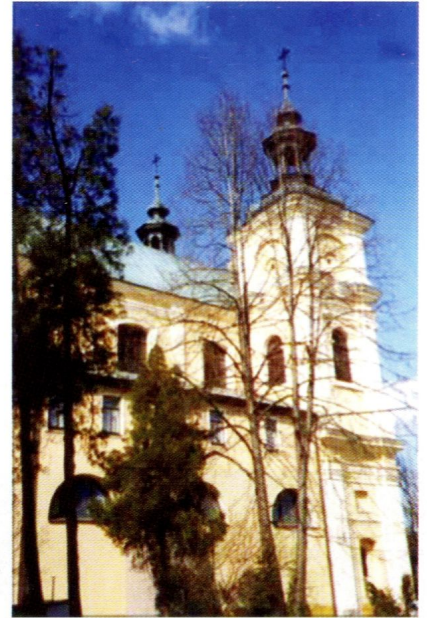


Niech tu, w tej diecezji, kształtuje się wzór współżycia i jedności w pluralizmie. Niech tu rośnie chrześcijańska cywilizacja miłości. Niech miłość, życzliwość i wzajemne zrozumienie okażą się silniejsze od wszelkich sztucznych podziałów i przeciwności. Drodzy bracia i siostry, na zakończenie tego spotkania pragnę polecić jego wstawiennictwu wszystkie problemy Kościoła przemyskiego. Błogosławiony Sebastian kochał nade wszystko Chrystusa i Jego Kościół, był człowiekiem jednania, siewcą braterskiej jedności, jego następca na tej stolicy, biskup Ignacy z ogromnym poświęceniem prowadzi dalej dzieło swego poprzednika, zabiegając w sposób szczególny o nowe kościoły, odrodzenie religijno-moralne całej diecezji. Życząc wam odważnego i wytrwałego zwyciężania zła dobrem, podnoszę waszego pasterza, biskupa Ignacego Tokarczuka, do godności arcybiskupiej.

PRZEMYŚL 02. CZERWCA 1991 R.



w Archikatedrze
greckokatolickiej
w Przemyślu



PRZEMÓWIENIE DO WIERNYCH KOŚCIOŁA GRECKOKATOLICKIEGO (BIZANTYŃSKO - UKRAIŃSKIEGO) (fragmenty)

„Znad brzegów Jordanu po dziesięć wieków dzieło zbawienia mocą Ducha Świętego dotarło do ziem użyźnionych wodami Dniepru, gdzie Pan wybrał na swoje sługi Olgę i Włodzimierza, aby ich naród obdarzyć łaską chrztu świętego. Odtąd Kościoły zrodzone z chrztu w Kijowie śpiewają poprzez wieki hymn wdzięczności ku czci Trójcy Przenajświętszej”. O jakże serdecznie pragnę, aby się wzajemnie miłowali katolicy obydwóch obrządków! Bóg miłosierny pozwolił Kościołowi rytu bizantyńsko-ukraińskiego zachować - nawet w prześladowaniach - obie swoje cechy, które stanowią o jego kościelnej tożsamości: pełną wierność wschodniej tradycji chrześcijaństwa oraz pełną jedność ze Stolicą Apostolską. Krzyż niesiony w duchu Chrystusa zawsze jest źródłem życia. Wasza odzyskana wolność wyrosła z ofiary wielu męczenników oraz innych świadków wiary, którzy cierpieli za Chrystusa i za swoją jedność ze Stolicą Apostolską. Spotykając się w duchu dziękczynienia tutaj, w Przemyślu, pragniemy połączyć się z wszystkimi waszymi braćmi i siostrami we wspólnocie Kościoła. Oby i na nas wypełniło się to Chrystusowe wołanie o jedność, która ma swe źródło w Ojcu i Synu, i Duchu Świętym.

Drodzy Bracia i Siostry, Ksiądz arcybiskup Ignacy Tokarczuk, pasterz diecezji przemyskiej obrządku łańciewskiego, zatroskany o rozwiązanie problemu kościoła katedralnego waszego obrządku, w duchu uzgodnień podpisanych w lutym tego roku przekazuje na moje ręce ten kościół poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Przekazuję tę świątynię na wieczystą własność wam, drodzy bracia i siostry. Kościół ten ustanawiam dziś katedrą diecezji i biskupa waszego obrządku. Pragnąłbym bardzo, aby ta świątynia była wyzwaniem dla wszystkich pokoleń: wspólnie należy budować jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół, niezależnie od przynależności do obrządku”.



„Otwórzcie drzwi Chrystusowi”

"Chrystus wczoraj, dziś i na wieki"



31.05 -10.06.1997 - piąta podróż do Polski (Wrocław, Legnica, Gorzów Wielkopolski, Gniezno, Poznań, Kalisz, Częstochowa, Zakopane, Ludźmierz, Kraków, Dukla, Krosno; Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu; milenium śmierci Św. Wojciecha - spotkanie z 7 prezydentami państw Europy Środkowo-wschodniej; kanonizacja królowej Jadwigi i o. Jana z Dukli, beatyfikacja m. Bernardyny Jabłońskiej i m. Marii Karłowskiej); Przesłaniem tej pielgrzymki była ekumeniczna jedność wszystkich chrześcijan oraz polityczne zjednoczenie Europy. O idei zjednoczonej Europy mówił Papież w Gnieźnie w homilii wygłoszonej podczas mszy Św., w której uczestniczyli prezydenci 7 państw Europy Środkowo - Wschodniej. Zaapelował do nich: "Otwórzcie drzwi Chrystusowi! Człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa. Dlatego mur, który wznosi się dzisiaj w sercach, mur, który dzieli Europę, nie runie bez nawrotu do Ewangelii".



przy relikwiach Jana z Dukli



„Wyptyń

DUKLA 09. CZERWCA 1997 R.

SŁOWO WYGŁOSZONE W CZASIE NAWIEDZENIA
GROBU BŁ. JANA Z DUKLI
(fragmenty)

"Jakże raduje się moje serce, że dane mi jest dzisiaj na moim pielgrzymim szlaku stanąć w mieście, w którym się urodził błogosławiony Jan z Dukli. Wracam pamięcią do dnia, a było to wiele lat temu, kiedy odwiedziłem dukielskie sanktuarium, w szczególności kaplicę błogosławionego Jana "na puszczy", jak to zwykle się mówi. Dzisiaj ponownie przybywam do waszego miasta. Pragnę gorąco podziękować księdzu arcybiskupowi przemyskiemu, że mnie do Dukli zaprosił. Dziękuję kapłanom, zakonnikom i zakonnicom, którzy tutaj, w tej kresowej diecezji, wstępując w ślady błogosławionego Jana, prowadzą Lud Boży drogami wiary. Bóg wam zapłać za ten wysiłek i wasze utrudzenie. Moje gorące podziękowanie kieruję do chorych i cierpiących, którzy niosą krzyż starości i samotności w pobliskiej Korczynie i w innych miejscach ludzkiej Golgoty. Zwracam się również do młodzieży: nie lękajcie się przeciwności, nie zniechęcajcie się nimi, ale pełni ufności w pomoc waszego patrona Jana ochoczo i z entuzjazmem nieście światło Ewangelii. Miejcie odwagę stawać się solą ziemi i światłością świata. Tu, na tym miejscu, módlmy się także o liczne powołania kapłańskie i zakonne oraz o nowe powołania apostołskie pośród ludzi świeckich. O ile wiem, to powołań tu nie brakuje, raczej obfitują i nadobfitują, ale żniwo wciąż jest wielkie i cały świat czeka. Nie tylko Dukla czeka, ale cały świat czeka. Bracia i siostry, nawiedzajcie często to miejsce! Ono jest wielkim skarbem waszej ziemi, bo tu przemawia Duch Pana do ludzkich serc za pośrednictwem waszego świętego rodaka. Mówi On, że życie osobiste, rodzinne i społeczne należy budować na wierze w Jezusa Chrystusa. Wiara bowiem nadaje sens wszystkim naszym wysiłkom. Pomaga odkryć prawdziwe dobro, ustala prawidłową hierarchię wartości, przenika całe życie. Jak trafnie wyrażają to słowa z Listu św. Jana apostoła: "Wszystko, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara".



na noclegu w klasztorze dukielskim



na głębieć"





na chwilę
w Miejscu Piastowym



powitanie na krośnieńskim lotnisku
obecni byli biskupi obu obrządków,
kapłani, siostry zakonne
oraz władze samorządowe



pośród wiernych przed Liturgią krośnieńską



HOMILIA W CZASIE MSZY ŚW. KANONIZACYJNEJ
BŁ. JANA Z DUKLI
(fragmenty)

„Umilowani bracia i siostry, w tym miejscu, z którego widać zielone łąny zbóż.. Pragnę oddać hołd pracy rolnika. Pochylam się ze czcią nad tą bieszczadzką ziemią, która doznała w historii wielu cierpień wśród wojen i konfliktów, a dzisiaj jest doświadczana trudnościami - szczególnie brakiem pracy. Pragnę oddać hołd miłości rolnika do ziemi, bo ta miłość zawsze stanowiła mocny filar, na którym opierała się narodowa tożsamość. W chwilach wielkich zagrożeń, w momentach najbardziej dramatycznych w dziejach narodu ta miłość i przywiązanie do ziemi okazywały się niezmiernie ważne w zmaganiu o przetrwanie. Dzisiaj, w czasach wielkich przemian, nie wolno o tym zapominać. Oddaję dzisiaj hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękami, które z trudnej, ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić. Pozostańcie wierni tradycjom waszych praocjów. Oni w imię Boże rozpoczynali każdy dzień i każdą swoją pracę i z Bogiem swoje rolnicze dzieło kończyli. Pozostańcie wierni tej prastarej tradycji! Ona wyraża najgłębszą prawdę o sensie i owocności waszej pracy. Tak bardzo jesteście podobni do ewangelicznego siewcy. Szanujcie każde ziarno zboża kryjące w sobie cudowną moc życia. Uszanujcie również ziarno słowa Bożego. Niech z ust polskiego rolnika nie znika to piękne pozdrowienie "Szczęść Boże!" i "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!" Pozdrawiajcie się tymi słowami, przekazując w ten sposób najlepsze życzenia. W nich zawarta jest nasza chrześcijańska godność. Nie dopuście, aby ją wam odebrano - bo próbuje się to robić! Świat pełen jest zagrożeń. Docierają one poprzez środki przekazu także do polskiej wsi. Twórzcie kulturę wsi, w której obok nowych wymiarów, jakie niosą czasy, pozostanie - jak u dobrego gospodarza - miejsce na rzeczy dawne, uświęcone tradycją, potwierdzone przez prawdę wieków. Obejmując sercem tę ziemię, pragnę też podziękować wam za trud budowania świątyń. Często z waszego rolniczego mozołu umieliście wydobyć ów wdowi grosz, by Chrystus w tym zakątku Polski miał swoje miejsce. Na drodze życia niech wam towarzyszy Matka Chrystusa, czczona w licznych sanktuariach tej ziemi. Za chwilę włożę korony na wizerunki Matki Bożej z Haczowa, Jasłusk i Wielkich Oczu. Niech będzie to wyrazem naszej czci dla Maryi. Pozdrawiam młodzież, która tej nocy czuwała na modlitwie. Nie widać po nich, żeby się im chciało spać. Odpowiadając na harcerek: "Czuwaj!", mówię wszystkim: "Czuwajcie!" Pragnę jeszcze na koniec wspomnieć w tym miejscu dziesiątki tysięcy ofiar poległych w Przełęczy Dukielskiej, zwanej "doliną śmierci". Chrystusowy krzyż - znak Odkupienia - niech upamiętnia ich życie i ofiarę. Światłość wiekuista niechaj im świeci. Wszystkim tu obecnym oraz wszystkim, którzy jednoczą się z nami za pomocą radia i telewizji, raz jeszcze mówię: "Bóg zapłać!". Z całego serca błogosławię”.



krośnieński
ołtarz



lękajcie się”

SANOCKIE MEMENTO



od śmierci do pogrzebu
codziennie wielu z nas
modliło się za Ojca św.
słowami różańca



07 kwietnia wyruszyliśmy na Rynek miasta...



żeby pożegnać Ojca...



Mszę św. sprawowali sanoccy Kapłani; przewodniczył
Archidiecezjalny Sanocki Ks. Prałat F. Kwaśny



Homilię wygłosił Ks. Dziekan A. Skiba
było nas wielu - ok. 12 tys.



O JANIE PAWLE II



O8. kwietnia - w dniu pogrzebu Ojca św. przyszliśmy wieczorem by uczestniczyć w Mszy św. pogrzebowej

modliliśmy się, by Jan Paweł II
z okna w Domu Ojca
był nam orędownikiem
i pośrednikiem u Boga



Mszę św. koncelebrowali wszyscy Kapłani
pracujący w naszej parafii.
Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił
Ks. Proboszcz Feliks Kwaśny



wydawało się, że jest między nami,
ze swoją nauką i słowami:
"szukałem was, a wy przyszliście do mnie"

ZAPRASZAMY !!! PRZYJDŹ KONIECZNIE !!!

ZOSTANIESZ W NASZEJ PAMIĘCI

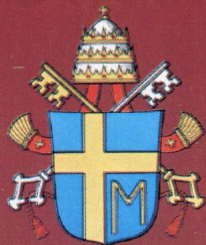
MAJÓWKA PAPIESKA

DZIEŃ URODZIN

OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
18 maja 2005 r.

Po wielkim porywie, jaki miał miejsce w Polsce i na świecie w dniach umierania i pogrzebu Ojca Świętego Jana Pawła II zrodziło się w nas pragnienie, aby to poruszenie serc i dusz przerodziło się w wierne trwanie w Nauce Chrystusa.

Wspominając dzień narodzin i dziękując za życie Jana Pawła II powiedzmy TAK dla życia każdego człowieka od poczęcia aż do naturalnej śmierci.



1920-2005

SPECJALNE NABOŻEŃSTWO MAJOWE

18 maja 2005 r. godz. 19:00

Kościół Przemienienia Pańskiego (FARA)

Nasz prezent urodzinowy

PROGRAM NABOŻEŃSTWA:

19:00 Msza św. polowa w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II przed kościołem Przemienienia Pańskiego (Fara) w Sanoku

- Po Mszy św. zapalenie świec na znak obecności i pamięci
- przejście procesyjne z figurą Matki Bożej Fatimskiej do kościoła Chrystusa Króla
 - śpiew Litanii do Matki Bożej Loretańskiej i modlitwa różańcowa o rychłą beatyfikację Jana Pawła II

Modlitwę różańcową poprowadzi młodzież szkół średnich i studenci PWSZ

- godz. 21:37 - bicie dzwonów
- śpiew piosenki „Barka”
- Apel Jasnogórski
- zakończenie (świece zostawiamy wzdłuż ul. Jana Pawła II)

NA TĘ UROCZYSTOŚĆ ZAPRASZAJĄ:

Parafia Przemienienia Pańskiego, Parafia Chrystusa Króla,
Duszpasterstwo Akademickie PWSZ, młodzież sanockich szkół średnich.

SPOTKAJMY SIĘ! – WSZYSCY MIESZKAŃCY SANOKA!
Dajmy świadectwo naszej wiary i miłości do Boga Dawcy Życia.



"DROGA DO ŚWIĘTOŚCI JANA PAWŁA II"

WIDOWISKO SŁOWNO - MUZYCZNE
dolny kościół parafii Chrystusa Króla
w Sanoku

20 maj 2005 r. godz. 19:00

Drodzy Rodacy!

Nielatwo jest zrezygnować z powrotu do Ojczyzny,
„...do tych pól umajonych kwieciami różnymi,
poziłymi pszenicą, posrebrzanych żytem”
jak pisał Mickiewicz,
do tych gór i dolin, i jezior, i rzek,
do tych ludzi umiłowanych,
do tego Królewskiego Miasta.
Ale skoro jest taka wola Chrystusa
trzeba ją przyjąć...

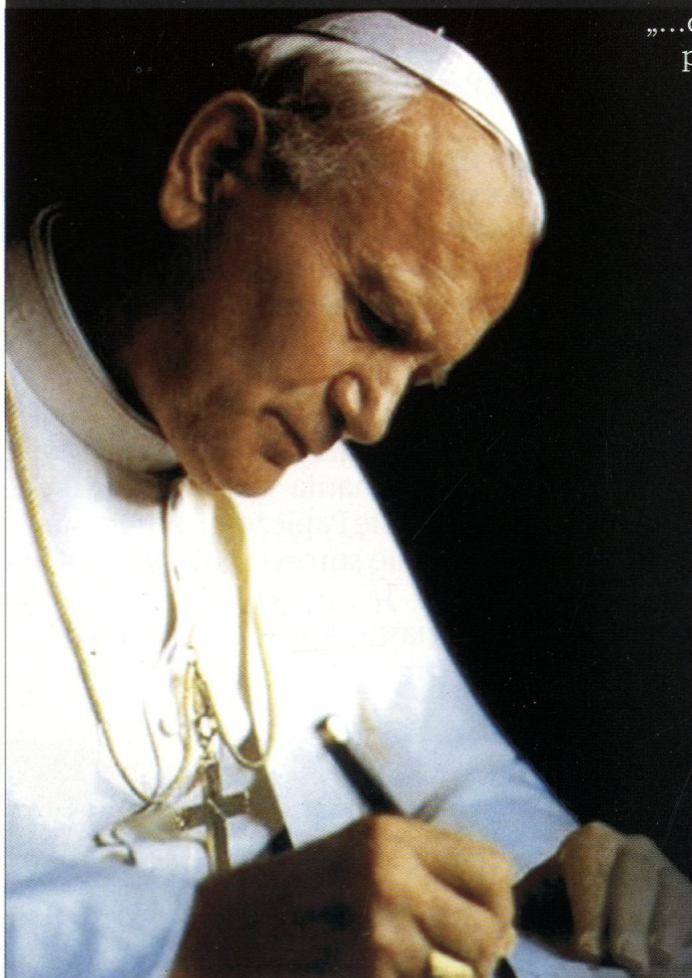
...Proszę was tylko, aby to odejście
jeszcze bardziej nas połączyło
i zjednoczyło z tym,
co stanowi treść naszej wspólnej miłości.
Nie zapominajcie o mnie w modlitwie...

List do Polaków Watykan 23.X.1978 r.

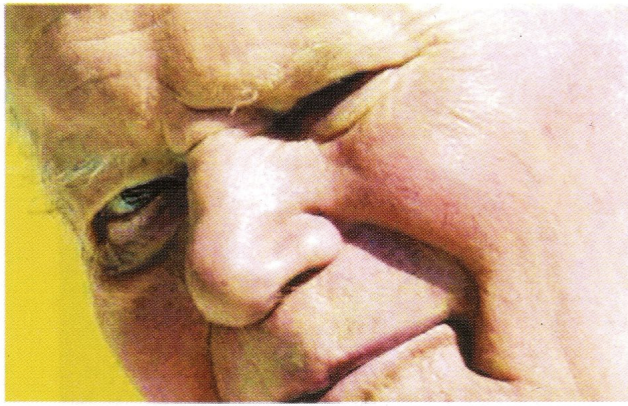
Zaprasza

młodzież zrzeszona wokół KSM,
oazy i studenci PWSZ.

To nasz prezent urodzinowy
dla Jana Pawła II.



BEZ CIEBIE BĘDZIE PUSTO ...



Z przymróżeniem oka

Wszyscy sobie poszli
Ktoregoś wieczoru, podczas szpitalnej rekonwalescencji w klinice Gemelli po zamachu na pl. św. Piotra, papież wyszedł ze swego pokoju na opustoszały korytarz. Rozejrzał się i powiedział:

- Ładne rzeczy, wszyscy sobie poszli, a mnie zostawili.

Z papieżem na wagary
Podczas powitania w Monachium Ojciec Święty spytał licznie obecne dzieci:

- Dano wam dziś wolne w szkole?

- Tak! - wrzasnęły z radością dzieci.

- To znaczy - skomentował Jan Paweł II - że papież powinien częściej tu przyjeżdżać.

Najprzystojniejszy!

Podczas wizytacji jednej z podhalańskich parafii jeszcze kiedy Karol Wojtyła nie był papieżem, przejęta rolą goździna pomyliła się wygłaszając przywitalne przemówienie.

Zamiast zwrócić się "najdostojniejszy Ojcie Kardynale", powiedziała:

"najprzystojniejszy". Wojtyła spojrział na nią z błyskiem w oku i odpowiedział:

- No, coś w tym jest.

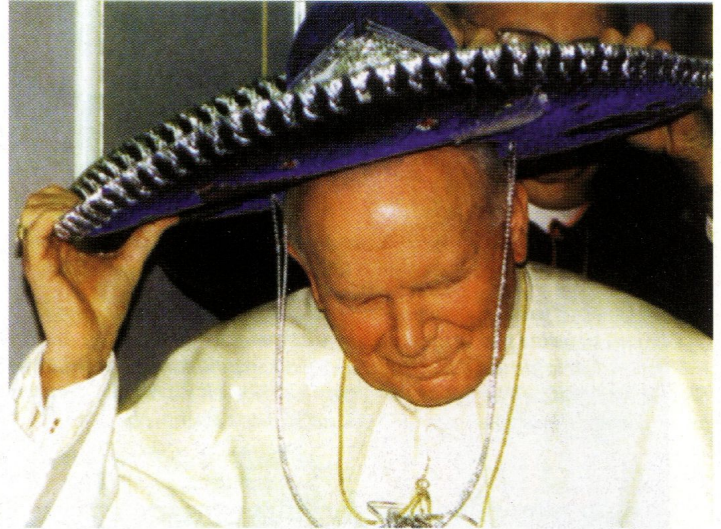
Zjechał

Kiedyś - o czym pisał Jan Turnau - kardynał Wojtyła przyjechał z wykładem do seminarium duchownego księży redemptorystów w Tuchowie. Ciekawszy od wykładu okazał się jednak sposób, w jaki gość przebył parę piętér między aulą a refektarzem: usiadł na poręczy schodów i... zjechał.

Świątobliwość

Papież był bardzo niezadowolony z tego, że obwozi się go w szklanej klatce. Pomysłu tego broniła pewna Polka, mając możliwość rozmowy z Janem Pawłem II w Krakowie.

Ta klatka zmniejsza jednak ryzyko - tłumaczyła - Nic nie poradzimy, że się boimy o Waszą Świątobliwość. Ja też - uśmiechnął się Papież - niepokoję się o swoją świątobliwość.



Podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny, w Olsztynie, dziennikarzowi "Gazety Wyborczej" udało się wychylić głowę ponad tłum i zapytać Jana Pawła II o zdrowie. - A jakoś człapię - odpowiedział Papież.

Podczas pierwszej pielgrzymki do Niemiec zebrany na mszy tak spodobały się cytowane przez Papieża słowa św. Pawła, że przerwali mu i zaczęli bić brawo. Kiedy Ojciec Święty znów doszedł do głosu, przerywając przygotowaną mowę, stwierdził: "Dziękuję w imieniu świętego Pawła".

W ostatnim dniu pielgrzymki do Polski w 1983 roku podczas pożegnania na lotnisku generał Jaruzelski poskarżył się Papieżowi, że ten w swych homiliach niezwykle surowo potraktował reżim komunistyczny. Ja jedynie przytaczałem artykuły waszej własnej konstytucji - odparł łagodnie Papież.

